Rok XIV. Nr. 37 SOSNOWIEC, poniedziałek 6 lutego 1939 roku 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 718-66

Prez. Azana opuścił Hiszpanię

Rząd hiszpański przeniósł się do Walencji?

PERPIGNAN, 5. 2. Prezydent Azana **przeszedł granicę francuską ubiegłej nocy w miejscowości** Las Illas. Azana obec**nie znajduje się** Perpignan, skąd ma się **udać** do Paryża.



Prez. Azana.

LE PERTHUS, 5. 2. Korespondent Havasa donosi, iż według krążących pogłosek, premier Negrin i członkowie rządu hiszpańskiego opuścili Katalonię, udając się drogą powietrzną do Walencji.

Wedle doniesień tegoż korespondenta ubiegłej nocy przekroczył granicę francuską min. pracy rządu barcelońskiego Ragas.

SALAMANKA, 5. 2. Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, że na odcinku nadbrzeżnym wojska gen. Franco zbliżyły się do Palamos.

Do niewoli dostało się około trzech tysięcy jeńców. Zajęto liczne zakłady przemysłowe, fabrykę broni, wiele składów amunicji oraz zdobyto obfity materiał wojenny.

Na froncie katalońskim strącono cztery samoloty nieprzyjacielskie. Bombardowano w kilku miejscach koncentrujące się oddziały nieprzyjaciela oraz lotnisko w Vila Juiga.

PERPIGNAN, 5. 2. Krążą uporczywe pogłoski, iż wojska gen. Franco wkroczyły do Figueras.

LONDYN, 5. 2. W oficjalnych kołach angielskich oświadczają, iż wiadomości, jakie ukazały się w prasie, jakoby rząd hiszpański zwrócił się do rządu brytyjskiego z propozycją o interwencję w Burgos w celu zawarcia pokoju, są nieścisłe i nie odpowiadają rzeczywistości. Wiadomościom tym zaprzecza również ambasada hiszpańska w Londynie.

BURGOS, 5. 2. Były minister francuski Leon Berard odbył wczoraj wieczorem rozmowę z gen Jordana, ministrem spraw zagranicznych w rządzie generała Franco. Rozmowa trwała przeszło godzinę. Berard pozostanie jeszcze przez parę dni w Hiszpanii. W poniedziałek ma odbyć ponownie rozmowę z ministrem Jordana.

Znamienna mowa Buerckela

Trudności hitlerowców w Austrii

WIEDEŃ, 5. 2. PAT. Wczoraj wieczorem wygłosił wielką mowę programową nowomianowany „gauleiter" Wiednia, komisarz b. Austrii Buerckel w sali Wiedeńskiego Domu Koncertowego, w obecności przedstawicieli rządu austriackiego, partii narodowo - socjalistycznej oraz delegatów SA. i SS.

Po zwróceniu się na wstępie przeciw demokracjom i po wypadzie antyklerykalnym, Buerckel nakreślił sytuację wewnętrzną w Austrii.

Zaznaczył on, że istnieją utajone siły, które czyhają na całość narodowego socjalizmu, pragnąc wywołać rozsadzenie **go od wewnątrz przez osiągnięcie tego drogami kompromisu, wyprowadzenia niektórych zasad społecznych z czasów dawnego reżimu.**

Do partii wstąpiło wielu ludzi dla celów oportunistycznych, pragnąc się wzbogacić na niej. Buerckel stwierdził, że wypełnienie programu narodowo - socjalistycznego w Austrii nie postępuje naprzód bez przeszkód. Obywatelowi niemieckiemu trzeba dodać sił, celem uczynienia z niego dobrego narodowego socjalisty.

Następnie mówca zaapelował do dawnych mas socjalistycznych Wiednia i Austrii, oświadczając, że partia posiada wobec socjalistycznych rewolucjonistów wiedeńskich, którzy powstali swego czasu przeciw rządowi Dollfussa, wielki respekt i że chętnie powitałaby ich w swoich szeregach.

Przechodząc do spraw gospodarczych w Austrii, oświadczył Buerckel po podkreśleniu zmniejszenia się bezrobocia, że zadaniem jego będzie zrównanie austriackiej stopy życiowej ze stopą życiową Rzeszy i że gdyby nastąpiły pewne trudności aprowizacyjne, to trzeba się będzie do nich przystosować.

Buerckel podkreślił następnie, że wypowie bezwzględną walkę korupcji i materializmowi w partii.

Celem mowy Buerckla był właściwie apel do robotników wiedeńskich, jak również do innych warstw, które stoją poza partią nar. socjalistyczną, aby wstępowali w szeregi partii.

Krwawa strzelanina w Kazimierzu

napadnięty w obronie własnej zastrzelił napastnika

Wczoraj nad ranem mieszkańcy Kazimierza (pow. będziński) byli świadkami krwawego zajścia, które zakończyło się tragicznie.

Tło tego zajścia jest następujące:

W Kazimierzu odbywała się zabawa karnawałowa, w której uczestniczył Feliks Malik, zamieszkały w Częstochowie.

Nad ranem po skończonej zabawie Malik wyszedłszy z zabawy został niespodziewanie zaczepiony przez kilku osobników, którzy usiłowali go pobić.

Malik rzucił się do ucieczki, napastnicy pobiegli za nim, obrzucając go kamieniami.

W pewnej chwili Malik stanął i dobywszy z kieszeni rewolwer dał w górę na postrach kilka strzałów. Napastnicy jednak niezważając na to zaatakowali Malika, który w obronie własnej strzelił trafiając, jak się później okazało, mieszkańca Sosnowca Dybicha, który poniósł śmierć na miejscu.

Na widok zabitego Dybicha pozostali napastnicy rzucili się do ucieczki.

Na miejsce wypadku przybyła policja zatrzymując Malika. Dalsze śledztwo w toku.

Bomby wybuchają

W ANGLII.

LIVERPOOL, 5. 2. Wczoraj o godz. 23 **wybuchła bomba w pobliżu muru, otaczającego więzienia Walton,** Wybuch nie **wyrządził** większych szkód. Pomimo zarządzonych natychmiast przez policję poszukiwań, sprawcy zamachu nie zostali **dotychczas** schwytani.

——oOo——

Bokserskie mistrzostwa

POLSKI

W drużynowych mistrzostwach bokserskich Polski w Poznaniu Warta pokonała lwowska Lechię 13:3 a w Inowrocławiu Goplania wygrała z H C P. 9:7

Posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej

Przemówienie Mussoliniego i min. Ciano

RZYM, 5. 2 Posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej rozpoczęło się wczoraj o godz. 22. W pobliżu pałacu weneckiego zgromadziły się dość liczne grupy ludności, przyglądające się [illegible] na zebranie członków wielkiej rady faszystowskiej.

Obrady najwyższej rady faszystowskiej trwały 2 godziny min 50 Zebranie zakończyło się prawie o godz. 1.

Po zakończeniu obrad ogłoszony został następujący komunikat:

Na posiedzeniu wielkiej rady Mussolini wygłosił expose [illegible] to było wie wygłosił expose na temat ogólnej sytuacji międzynarodowej. Expose to było wielokrotnie przerywane oklaskami, a konkluzje zostały entuzjastycznie aklamowane

Następnie minister spraw zagranicznych Ciano przedstawił pewne specjalne momenty polityki zagranicznej Włoch

Mussolini komentował główne punkty expose Ciano

Wielka rada przyjęła przez aklamację dwie następujące rezolucje Wielka rada faszystowska wyraża swe głębokie zadowolenie z powodu przemówienia wygłoszonego przez kanclerza Hitlera w szóstą rocznicę objęcia przez niego władzy, w którym potwierdził on solidarność polityczną ideologiczną i wojskową łączącą obie rezolucje faszystowską i narodowo socjalistyczną i przyszłość obu krajów.

Druga rezolucja brzmi jak następuje:

Wielka rada faszystowska, zebrawszy się w dzień, kiedy dzięki zajęciu Gerony cała Katalonia została uwolniona od barbarzyńskiego ucisku bolszewickiego, przesyła gorące pozdrowienia bohaterskim kombatantom hiszpańskim i legionistom, solidarnym czynnikom zwycięstwo i wobec całego świata oznajmia, iż siły ofensywne faszyzmu nie zaprzestaną walki, dopóki nie zostanie zakończona, tak jak powinna być zakończona — zwycięstwem gen. Franco.

Następnie Mussolini zapoznał zebranych z zarządzeniami wydanymi w celu uroczystego uczczenia dwudziestej rocznicy założenia związków faszystowskich.

Następne posiedzenie rady faszystowskiej odbędzie się 10 lutego.

SPORT

Nie udał się rewanż mistrzowi Polski

Zagłębie -- Ruch 2:2 (2:1)

W dniu wczorajszym na stadionie Sarmacji w Będzinie reprezentacja piłkarska okręgu Zagłębia Dąbrowskiego rozegrała mecz z mistrzem Polski Ruchem (W. Hajduki). Mecz ten rozegrany został na propozycję Ruchu, który chciał się zrewanżować za ostatnio poniesioną porażkę w Sosnowcu, gdzie reprezentacja okręgu Zagłębia pokonała mistrza Polski w stosunku 6:4.

Rewanż nie udał się, gdyż Ruch po ciężkiej walce uzyskał jedynie remis 2:2, do połowy 2:1 dla Zagłębia. Wynik 2:1 dla gospodarzy utrzymał się jeszcze do 20 min. gry w drugiej połowie. Ruch uzyskał wyrównanie tylko na skutek fałszywego podania Kołodziejczyka, który chciał skierować piłkę do własnego bramkarza. Wykorzystał to lewy łącznik gości, który wybił bramkarzowi Nunbergo wi piłkę z rąk i skierował ją do bramki.

Reprezentacja Zagłębia wystąpiła w składzie: Nunberg, Cichoń, Bąkowski, Foszwa, Kołodziejczyk, Gałkowski. Cichecki, Bartoś, Koralewski. Klajnerman, Dudek.

Ruch przybył do Będzina w komplecie.

W drużynie Zagłębia brak było reprezentacyjnego bramkarza Krzyka, który nadesłał list z Częstochowy, zawiadamiając okręg o swej chorobie. Jego zastępca Nunberg bardzo przytomnie likwidował groźne nieraz wypady ślązaków i wywiązał się ze swego zadania doskonale.

Mecz odbywał się na oślizgłym, pokrytym rozmokłym śniegiem boisku. Gracze z trudem mogli się poruszać i utrzymać na nogach. Ruch mimo, że często gra w zimie, niezbyt dobrze czuł się na boisku.

W drużynie Zagłębia najlepiej wypadł Kołodziejczyk, dobry był również obrońca Cichoń, który w drugiej połowie gry niejednokrotnie swymi wypadami dopingował do pracy atak gospodarzy. Środkowa trójka ataku: Bartoś, Koralewski i Klajnerman nagóle zawiodła. Klajnerman był za powolny, a Bartoś i Koralewski unikali gry zespołowej przez co często tracili piłkę, psując dobre pozycje. Skrzydłowi Cichecki i Dudek stanęli na wysokości zadania. Cichecki był jednak za mało wykorzystywany. Obrońca Bąkowski po przerwie został kontuzjowany i niemal do końca meczu statystował. Po moc spełniła swe zadanie defenzywne oraz wspomagała atak.

Drużyna Ruchu, mimo że pałała chęcią rewanżu nie pokazała w Będzinie tego czego należy wymagać od mistrza Polski. Ślązacy wykorzystywali nieraz zły agresywnie umiejętność gry ciałem

To też sędzia nieraz musiał odgwizdywać faule. Niezbyt poprawnie zachowywał się na boisku Peterek którego często ponosił temperament. W pewnym momencie doszło nawet do scysji z sędzią p. Parzniewskim, który odgwizdał spalony na niekorzyść Ruchu. Po kilku minutach spór złagodzono i gra odbywała się w dalszym ciągu. Właściwie mecz mógł się zakończyć zwycięstwem Zagłębia w stosunku 2:1. Remis jest dla Zagłębia również sukcesem, tymbardziej, że przez cały mecz drużyna gospodarzy prowadziła grę otwartą. W niektórych momentach Zagłębie miało wyraźną przewagę i tylko dzięki bramkarzowi Ruchu Bromowi, wynik meczu brzmi 2:2.

Historia czterech strzelonych bramek przedstawia się następująco: Grę rozpoczeli Ślązacy. Już w 12 min. za rękę Giemzy sędzia dyktuje rzut karny przeciw Ruchowi. Goala strzelił Cichecki. W 7 min. później Wodarz przedstał się pod bramkę Zagłębia i nieuchronnie strzelił wyrównującego goala.

Pod koniec pierwszej połowy drugiego goala dla Zagłębia z wolnego strzelił piękną główką Klajnerman.

Po przerwie Zagłębie opadło na siłach. Szczególnie począł zawodzić atak.— Ruch grający jednak bezplanowo nie wykorzystał tego. Dopiero w 20 min. lewy łącznik wykorzystując błąd gracza gospodarzy uzyskał wyrównującego goala. Wynik remisowy 2:2 mimo obustronnych wysiłków utrzymał się do końca gry.

Sędziował p. Parzniewski, nagół dobrze. Kilka rozstrzygnięć budziło jednak wątpliwości.

Mecz zgromadził na stadionie Sarmacji około 3000 widzów.

Makabi--Wisła (Kraków) 10:6

Mecz bokserski w Sosnowcu

Wczoraj w sali kina Patria w Sosnowcu został rozegrany rewanżowy towarzyski mecz bokserski między krakowską Wisłą i miejscową Makabi.

Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Makabi w stosunku 10:6. — Makabi wystąpiła bez Abrahama i Sala, a Wisła bez Moszkowskiego.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

musza: Juszczyk (W) po żywej walce zremisował z Goldsztajnem,

kogucia: Łęczyński (W) zaprezentował w walce z Malinowiczerem duży repertuar ciosów, to też wygrał spotkanie w III rundzie na skutek przerwania walki przez sędziego, wskutek kompletnego zamroczenia Malinowicera,

piórkowa: Mach (W) po żywej wymianie ciosów zremisował z Bajtuerem.

Druga piórkowa: Chlipkiewicz (W) przegrał wysoko na punkty z Welgrinem

lekka: Marzec (W) nie potrafił wykorzystać przewagi w postaci dłuższych rąk i przegrał minimalnie na punkty do Majerowicza,

półśrednia: Kolut (W) oddał punkty walkowerem z powodu nadwagi Akermanowi,

średnia: Pewalski (W) przegrał wysoko na punkty z Baumerem,

półciężka: Żbik (W) wygrał z powodu poddania się po I rundzie Genesława.

Sędziowali: w ringu p. Wende, na punkty p. Wypusz, dobrze.

Bójka na meczu Kanada-Polska

Kanada po ciężkiej walce zwycięża Polskę

4:0 (2:0, 1:0, 1:0)

Drugi z kolei mecz rozegrała drużyna polska na mistrzostwach świata z faworyzowaną na mistrza świata drużyną Kanady, która, po niesłychanie brutalnej i ostrej grze odniosła zwycięstwo w stosunku 4:0 (2:0 1:0 1:0).

Bezpośrednią przyczyną wypadków, jakie rozegrały się na tafli lodowej przy zakończeniu meczu byli dwaj obrońcy kanadyjscy Snowden i Haigth, którzy nie przebierając w środkach, absolutnie nie chcieli dopuścić do zdobycia bramki przez polskich napastników.

Do powyższego meczu obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

Kanada: Hayes, Benoit, Snowden, Haigth, Gronie, Dame, Hayes, Benoit, Kowcinak, Morris.

Polska: Maciejko, Kasprzycki, Michalik, Jarecki, Burda, Przedpelski, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski.

Z chwilą rozpoczęcia gry Polacy nie lękając się wielce przeciwnika z miejsca rozpoczęli gwałtownie atakować. Kilka wspaniałych strzałów Wołkowskiego i Burdy broni jednak nadzwyczajnie bramkarz Seodelero.

Po 5 minutach gry Kanadyjczycy przeszli do kontrofenzywy i z kolei goszczą pod naszą bramką. W 8 minucie niechstawiony Cronie zdobywa pierwszą bramkę. W 18 minucie powtarza się identyczna s... Kanada prowadzi 2:0 ze strzału Dame'go.

W drugiej tercji gra jest zupełnie otwarta, jednak Kanadyjczycy stosują co raz częściej niedozwolone faule, na które szczególnie sędzia włoski Calcaterra nie reaguje. Nadzwyczajnie spisuje się w tej części gry bramkarz polski Maciejko i obrońca Kasprzycki. Tuż pod koniec tercji Kanada zdobywa trzecią bramkę przez Kowcinaka.

W trzeciej tercji gra staje się jeszcze bardziej brutalna. Sędziowie wykluczają z gry Kanadyjczyków i Polaków. W momencie, kiedy na lodzie znajduje się tylko po czterech graczy z każdej drużyny, udaje się Kanadyjczykom zdobyć czwartą bramkę przez Benoita z zamieszania podbramkowego Gra jest do tego stopnia brutalna, że interweniować musi u sędziów obecny na meczu — prezes federacji hokejowej p. Loig

Ponadto żywo reaguje na wypadki na lodzie publiczność, która ustawicznie dopinguje Polaków. Mecz kończy się bójką która wynikła w ostatnich sekundach gry, a biorą w niej udział prawie wszyscy gracze z bramkarzami na czele. Wreszcie zajście likwiduje syrena, oznajmiająca koniec gry i moment odegrania hymnu kanadyjskiego Potem jednak gracze tak polscy jak i kanadyjscy wzajemnie podali sobie ręce, a Morris i Kowcinak całowali się nawet z polskimi graczami.

Drużyna polska mimo porażki, co zresztą było z góry do przewidzenia, spisała się nadzwyczajnie. W meczu z Kanadą wyróżnili się specjalnie bramkarz Maciejko, fenomenalnie zagrywający obrońca Kasprzycki, Wołkowski, Burda oraz Jarecki.

Jako całość drużyna polska wypadła bardzo dobrze, zdobywając sobie uznanie nie tylko obecnej na meczu publiczności, ale i członków Międzynarodowej Federacji Hokejowej. M. in. prezes Loig bezpośrednio po meczu przybył do szatni drużyny polskiej i szczerze gratulował wyniku z Kanadą. Oświadczył on, że tak dobrze grającej drużyny polskiej nie widział od kilku lat.

Drużyna Kanady nie miała żadnych słabych punktów, tak zacięty opór przeciwnika nie spotkała drużyna „Polykaczy Dymu", podczas dotychczasowego tournee w Europie.

Wyniki innych meczów są następujące:

Szwajcaria — Jugosławia 23:0
Anglia — Belgia 3:1
Ameryka — Niemcy 4:0.
Łotwa — Jugosławia 6:0
Italia — Finlandia 5:2.

Do półfinałów wchodzą: Ameryka, Niemcy, Szwajcaria, Kanada, Polska. Węgry i Anglia.

15-lecie PZPN.

WE FRANCJI.

PZPN. emigracyjny we Francji obecnie będzie w rb. jubileusz 15 lat swego istnienia. Z tej okazji francuski PZPN. projektuje zaprosić do siebie krakowską Wisłę, któraby rozegrała mecz w czasie Zielonych Świąt z reprezentacją wychodźtwa polskiego.

Jak wiadomo, drużyna Wisły wzięła również udział w jubileuszu 10-lecia PZPN. emigracyjnego w r. 1933

Polska i Holandia

WALCZĄ W PUCHARZE DAVISA

W obecności reprezentantów narodów uczestniczących w rozgrywkach o puchar Davisa odbyło się w Waszyngtonie losowanie planu gier tegorocznych.

Tenisiści polscy spotykają się w pierwszej rundzie w Holandią Rozgrywki rozpoczną się od 9 maja.

Stanisław Marusarz

zwycięża w dwuch konkurencjach

W tegorocznych mistrzostwach narciarskich Okręgu Podhalańskiego odbył się konkurs skoków do kombinacji i konkurs skoków otwartych. Po obliczeniu wyników w konkursie skoków do kombinacji okazało się, że mistrzem Podhala został Stanisław Marusarz, który uzyskał 1454,7 pkt., 2) Wnuk — 450,7 pkt. 3) Marusarz Andrzej 438,7 pkt.

W konkursie zwyciężył Stanisław Marusarz nota 229,4 skoki 72 i 69,9 mtr. 2) Kula Jan — nota 208,1, skoki 64 i 32 mtr 3) Wnuk — Wiscia nota 207,9 skoki 66 i 63

Kwarantanna w muzeum

W RADOMIU

Otwarte niedawno a będące jeszcze w stadium organizacji Muzeum ziemi Radomskiej zostało zamknięte, — gdyż Zarząd miejski we wszystkich salach umieścił ludzi, których należało izolować od chorych na tyfus plamisty. Muzeum będzie otwarte po wygaśnięciu epidemii i po zdezynfekowaniu eksponatów, co mu z pewnością na dobre nie wyjdzie.

Biskup w przebraniu

ROBOTNIKA

Po zajęciu Barcelony przez wojska gen. Franco oduatezionc biskupa Barcelony ks. Irurüta, który od początku wojny domowej ukrywał się wychodząc na ulicę w wyjątkowych okazjach przebrany za robotnika.

Dzień Polaka z Zagranicy
w Zagłębiu Dąbrowskim

Zagłębie Dąbrowskie manifestowało wczoraj swą łączność z Polonią Zagraniczną.

W Sosnowcu komitet zorganizował zbiórkę uliczną na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą oraz poranki poświęcone Polonii Zagranicznej. W kinie „Zagłębie" odbył się poranek dla młodzieży, a w kinie „Patria" akademia dla starszego społeczeństwa.

Przem. wygłosił prez Kaczkowski. W części artystycznej akademii wystąpił chór pracowników Ubezpieczalni pod dyr. p. Sołtycha, recytował p. K. Vorbrodt dyrektor teatru miejskiego odbyły się popisy uczniów zespołu Towarzystwa Muzycznego kop. „Płryż" oraz koncert orkiestry Gwarectwa Hr. Renard.

W Będzinie w kościele parafialnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo. Następnie w kinie „Apallo" odbyła się akademia. Przemówienia wygłosili: przedstawiciel Polaków z Brazylii p. Wielocha prof. Rzadkowski i mgr Buczek.

W części artystycznej, akademii odbyły się popisy chóru i deklamacje.

W Dąbrowie, w kościele parafialnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem.

Popołudniu w Resursie odbyła się akademia na program której złożyły się: referat prof. Majewskiego o Polakach z Zagranicy, popisy orkiestry Związku rezerwistów przy warsztatach muzycznego „Lutnia" oraz chóru fabryce Zieleniewskiego, popisy chóru To szkoły powszechnej nr. 5.

Eksterniści mogą zdawać maturę
„aż do skutku"

Ministerstwo oświaty zatwierdziło regulamin egzaminów maturalnych w liceach no wego typu dla kandydatów szkół prywatnych, nie posiadających pełnych praw państwowych oraz dla eksternistów.

Regulamin ten wprowadza kilka zasadniczych inowacyj. Przy egzaminach wydawane będą tej kategorii kandydatów świadectwa maturalne czterech typów licealnych. humanistycznego, klasycznego z językiem greckim matemat czno - fizycznego przyrodniczego. Egzaminy będą składane z 4 przedmiotów piśmiennych i 11 ustnych.

Ustalono, że czas trwania egzaminu ustnego z jednego przedmiotu nie może przekraczać 30 minut. Przy egzaminach eksternistów doniosłą reformą jest zezwolenie na składanie egzaminów nieograniczoną ilość razy, a nie jak dotąd tylko 3 razy.

Ubiegający się o maturę na eksterna muszą mieć ukończone conajmniej 17 i pół roku życia, wykazać się odbyciem służby wojskowej lub P. W. z obozem letnim, a nadto świadectwem niekaralności.

Egzaminy dla eksternów odbywać się będą 4 razy do roku Kandydaci będą też egzaminowani z przysposobienia wojskowego, przyczym egzamin ten będzie się składał z części praktycznej polegającej na sprawdzeniu rozwoju fizycznego kandydata oraz teoretycznej, jak egzamin z zasad obrony przeciwlotniczej i gazowej oraz ratownictwa sanitarnego.

Przy egzaminach maturalnych poza stopniami będzie także stopień z ogólnego wykształcenia z poszczególnych przedmiotów stanowiący ogólną ocenę rozwoju umysłowego Skasowane zostają matury z „dwójkami", gdyż ogólne stopnie muszą być conajmniej dostateczne.

Z Kielc

Zaufany furman
SZANTAŻOWAŁ DZIEDZICA.

Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Włoszczowie rozpatrywał sensacyjną sprawę przeciwko Władysławowi Karbownikowi furmanowi majątku Baczki w pow. włoszczowskim, oskarżonego o szantażowanie dziedziców Grabowskich.

Karbownik, będąc zaufanym włościcela majątku Grabowskiego, okradł biurko dziedzica podczas jego nieobecności, a następnie domagał się listem anonimowym w którym groził zabójstwem i spaleniem pałacu w razie niezapłacenia okupu oraz dokonał zamachu rewolwerowego, na szczęście chybionego, na żonę dziedzica Halinę Grabowską.

Aby upozorować napad i swoje przywiązanie do dworu, postrzelił się dwukrotnie: raz w rękę i drugi raz w piersi. W końcu został jednak zdemaskowany i jako wspólników wskazał ogrodnika Smolowskiego i gajowego Wasika.

W wyniku rozprawy sąd skazał Karbownika na 6 lat więzienia, a Smolowskiego i Wasika uniewinnił.

Zgromadzenie w Kielcach szewców-chałupników

W Domu WF i PW im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kielcach odbyło się zgromadzenie szewców-chałupników z terenu Kielc zwołane przez miejscowy oddział Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Odzieżowego Skórzanego i Garbarskiego (ZPZZ).

Zgromadzeniu przewodniczył prez s kiel oddziału Związku p. Sikora.

Przemówienia wygłosili pp red. Kowalski z Warszawy, sekretarz okręgowy ZPZZ: p. Bartosiewicz oraz sekretarz okręgowy Pol. Zw. Metalowców p. Zdziarek z Radomia.

Referat ideologiczny z ramienia OZN wygłosił p. Barański.

—+X+—

Krwawa walka
POLICJI Z BANDYTAMI

W listopadzie r ub. we wsi Złota w pow. sandomierskim w czasie pościgu za bandytami zastrzelony został posterunkowy Dyonizy Kauba. Ustalono, że zabójstwa dokonali bandyci Jan Bożek i Jan Smigiel vel Smykiel z pow. opatowskiego wielokrotnie karani i zwolnieni niedawno z więzienia w Sandomierzu. Po zabójstwie bandyci zdołali zbiec. W wyniku długotrwałego i uciążliwego tropienia, wczoraj po południu bandyci osadzeni zostali przez policję w młynie Wincentego Marca we wsi Wilczyn w pow sandomierskim. Wezwani do poddania się bandyci nie usłuchali i wydostawszy się na zewnątrz przez w bite okno ostrzeliwali zbiec. zasypując policjantów gradem kul. Jeden z policjantów został postrzelony przez bandytów w prawą nogę. Policja użyła broni, zabijając obu napastników. Przy zabitych znaleziono kilkaset sztuk broni oraz dwa pistolety z nabojami i zapasowymi magazynkami.



Wiadomości bieżące

Poniedz. 6 LUTY	Dziś: Doroty Jutro: Romualda Wschód słońca 7,20 Zachód słońca 16, 7

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 13.
G. Kupferblum, ul Nowopogońska 25
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 13

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu
SALA KPW. UL KILIŃSKIEGO 3

Dziś i jutro o godz. 19 dla Związku Przyjaźni sztuka w 3-ch aktach A. Grzymały-Siedleckiego „Włamanie".

W środę, dnia 8 b.m. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Zawierciu w sali domu ludowego pełną pogodnego humoru komedię Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Wiedza".

W czwartek, dnia 9 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Olkuszu w sali kina „Orzeł" doskonałą lekką komedię satyryczną Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Bobrzeckiego.

— KOLĘDA. Dziś ul Kolejowa od godz. 3.30 po południu. Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła św Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

— CHOROBY W SOSNOWCU. W ub tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań: błonica 1 krztusiec 3. róża 2, grużlica 2, jaglica 1.

Kto może zabiegać
HARCERZY Z CZASÓW WALK
O NIEPODLEGŁOŚĆ

W związku z ustanowieniem odznaki Krzyża harcerzy z czasów walk o niepodległość dowiadujemy się, że odznaka ta jest nadawana tylko czynnie pracującym i zarejestrowanym członkiem kół dawnych harcerzy z czasów walk o niepodległość i że wszelkie wnioski o nadanie odznaki muszą być kierowane do tych kół.

Kierownanie wniosków do naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego lub do komisji głównej harcerzy z czasów walk o niepodległość jest bezprzedmiotowe

Wypadki tyfusu
w Dąbrowie i Strzemieszycach

Epidemia tyfusu, która w ostatnich tygodniach dotknęła województwo kieleckie nie ominęła również, jak wiadomo Zagłębia Dąbr.

Donosiliśmy już o zbiorowym zachorowaniu całej rodziny żydowskiej, zamieszkałej w domu Żmigroda przy ul Kołłątaja w Będzinie.

Dzięki zastosowaniu odpowiednich, doraźnych środków oraz izolowaniu chorych dalszych wypadków zachorowań w Będzinie nie zanotowano.

W tych dniach natomiast stwierdzono dwa wypadki zachorowania na tyfus w Dąbrowie oraz dwa wypadki w Strzemieszycach. Chorych natychmiast izolowano w oddzielnych barakach przy szpitalu powiatowym w Będzinie, domy zaś w których mieszkali zdezynfektowano, a osoby z najbliższego otoczenia chorych poddano odkażeniu.

Zwrócono również baczną uwagę na niechlujnych osobników, którzy mogliby być rozsadnikami zarazy.

W Dąbrowie ostrzyżono około 200 zaniedbanych dzieci, a ubrania ich zdezynfektowano.

W Czeladzi zatrzymano 13 niechlujnych osobników, w tym 11 żydów których wykąpano, ogolono i ostrzyżono.

W Sosnowcu gdzie na szczęście nie stwierdzono żadnego wypadku zachorowań nie władze sanitarne stanęły na wysokości i mimo zastosowały szereg środków zapobiegawczych, aby nie dopuścić do epidemii

Z Olkusza

(o) OPŁATEK STRZELECKI W WIERBCE. W świetlicy w Wierbce kole Pilicy odbył się wspólny opłatek miejscowego oddziału Z. S. wraz z bezrobotnymi. Na uroczystości tej byli pp.: wicestarosta Staśko, prezes zarządu pow. Z. S. dr. Kiciarski i komendantka H. Moorów ze z Olkusza. Po przemówieniach strzelcy i strzeleczynie pod kierownictwem referentki wychowania obyw. p. Stefanii Kasprzykówny, wykonali b. udatne inscenizacje.

Podczas opłatka p. Ant. Rydzyk w imieniu Z. S. w Wierbce wręczył wicestaroście Staśko zł. 25 na LOPP.

Prezesem oddziału w Wierbce, jest p. Wład. Kwiecień, kierownik szkoły powsz

oOo

NAPAD
NA PLEBANIĘ

Na plebanię we wsi Słupia Nadbrzeżna gm. Julianów w pow opatowskim wtargnęło kilku złoczyńców którzy pod groźbą użycia broni zrabowali ks Bolesławowi Głuce oraz jego służącej pieniądze i różne przedmioty ogólnej wartości ponad tysiąc zł. Policja ujęła sprawców rabunku, cygnów Jana Głowackiego, Stefana Kutkowskiego, Bronisława Bogdanowicza i Władysława Kamińskiego.

Budujmy szkoły

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 6 lutego.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 FIS. Dziś w Zakopanem — wiadomości sportowe z Zakopanego dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 7.20 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja 1500 Audycja dla kupców 13.30 Audycja dla gimnazjów 14.00 Przerwa 15.00 Audycja dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 1600 Dziennik popołudniowy 1608 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika bankowa 16.35 Muzyka taneczna 17.20 Pogadanka 17.35 Pieśni z Beskidu Śląskiego 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Koncert Orkiestry Mandolinistów 19.00 FIS. Transmisja z zakończenia mistrzostw narciarskich w Zakopanem 19.15 Audycja żołnierska 19.45 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert Towarzystwa Krzewienia Muzyki Kameralnej 21.40 Nowości literackie 22.00 Dzieje symfonii 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny 23.03 FIS. Ostatnie wiadomości sportowe 23.05 FIS. Wiadomości z Polski w języku ang., niemieckim i francu skim. 23.15 Patrz program W-wy II.

KATOWICE

Poniedziałek 6 lutego.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty gramofonowe 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Za miedzą audycja słowno - muzyczna. 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Radiooperetka 23.05 Zakończenie programu.

W telegraficznym skrócie

630 RAZY ODDAWAŁ KREW.

W Rouen (Francja) zmarł w tych dniach 49-letni sanitariusz Andre Eudeli ne.. Jeszcze na kilka dni przed śmiercią oddawał swą krew dwukrotnie celem utrzymania przy życiu jednego z ciężko chorych. Przez 4 lata oddał Endeline 630 razy swą krew dla przeprowadzenia transfuzji

IZBA SKARBOWA NA SCENIE

Do miejscowości Irszawa na Rusi Zakarpackiej przewieziono z terenu odstąpionego Węgrom urząd skarbowy oraz izbę skarbową. Dla pomieszczenia urzędu zarekwirowano dom ludowy. Izba skarbowa rozlokowała się na scenie, prezes urzęduje w garderobie, a urzędnicy na widowni.

Humor

W TRAMWAJU.

Ona: — Za moich czasów mężczyźni byli grzeczniejsi...

On: — Być może, ale za moich czasów kobiety bywały młodsze...

DESZCZ PADA.

Dwaj wariaci uciekli samolotem z zakładu dla umysłowo chorych. Gdy aparat znalazł się na wysokości trzech tysięcy metrów, jeden z wariatów oświadczył:

— Dosyć mam tej jazdy! Wysiadam Daj mi spadochron.

— A poco ci spadochron?

— Jakto? Nie widzisz, że pada deszcz.

Pamiętaj o bezrobotnych!

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

227)

Zdawało mu się, że notariusz albo raczej Szatan, wszedł na stół, usiadł na ostrzu noża, i śmiał się wielkim szatańskim śmiechem. Potem usłyszał, jak wołał:

— Ach! ach! ach! panie mój, padłeś niżej, aniżeli ci wszyscy, którymi pogardzałeś!.. Mogłeś zaślubić jedyne go anioła, kobietę, której nie mogłem zwyciężyć na ziemi, i pogardziłeś nią rządziłeś bowiem, że jest biedną! Ach! ach! panie mój, chciwość zaślepiła cię do tego stopnia żeś nie przeczytał do końca pisma, które powinno cię było objaśnić i które podałem ci w ręce. Iżty, baron de Luizzi, szlachcic od roku 908, bogaty na miliony w trzydziestym drugim roku życia, wziąłeś za żonę córkę wyrobnika, wdowę po mularzu Turniquel, kobietę mającą sześćdziesiąt cztery lata. Ach! ach! panie mój, rzeczywiście jesteś wielkim i szlachetnym... Dalej, pijmy za twoje zdrowie i za twój honor! Teraz, trać się ze mną, panie mój, trać się ze mną!

Na ten widok, na te słowa Luizzi uczuł, że go porywa jakaś wściekłość i chwyciwszy nóż, rzucił się na widmo piekielne i utopił go w piersiach. Straszliwy krzyk dał się słyszeć i widziadło znikło w tej chwili, usłyszał jak dwadzieścia głosów krzyknęło koło niego:

— Zabił notariusza! zabił notariusza

— Nie, zawołał Luizzi, zabiłem Szatana. Szatan nie żyje!

Potem upadł pod ciężarem okropności, która nim zawładnęła.

Skoro przyszedł do siebie, spostrzegł że leży w izbie, której okno zakratowane dało mu poznać, że się znajduje w więzieniu; spostrzegł Szatana, który stał przy nim.

— Jeszcze nie, rzekł do niego ten ostatni, jeszcze nie umarłem panie mój.

— Gdzie jestem?

— W więzieniu.

— Za co?

— Za zabicie notariusza Niquet.

— Ja?

— Tak, ty, w chwili upojenia, to prawda... co prawdopodobnie daje ci nadzieję zakończenia życia na galerach

— Na galerach, ja!

— Czy wolisz skończyć na gilotynie

— Szatanie, czy jestem jeszcze pod wpływem snu?

— Być może.

— Czy nigdy nie wytłomaczysz się ze mną?

— Dziś nie mam czasu.

— I kiedy cię zobaczę?

— Na tamtym świecie, to pewna.

— A więc zgubiłem dzwonek?

— Jest w sądzie.

— Jestem zgubiony!

— Piękne słowa z komedii.

— Zostaw mnie, Szatanie, utraciłem mój talizman, ale lepiej skorzystam z nauk twoich aniżeli mniemasz; nie zapomniałem historii Eugenii i ja kim sposobem wyrwała się tobie.

— Do pioruna! przypominasz mi o niej.

— Co się z nią stało?

— Adwokat modli się codziennie o zdrowie i życie żony, a codziennie córka modli się o śmierć matki swojej.

— Biedna matka!

— He! he! he! zawołał Szatan, widzisz, że dotrzymuję przyrzeczeń.

— Oprócz tych, które mnie dajesz.

— Czy cię nie podniosłem z choroby, czy nie wypuściłem cię na świat wesołym i zdrowym?

— Tak, ale jedynie dlatego, ażeby mnie pogrążyć w straszniejsze jeszcze

— Z którego mogę wyrwać cię jeszcze raz.

— Jakim sposobem?

— To moja rzecz.

— Za jaką cenę chciałem powiedzieć

— Słuchaj, ułożyłem się z tobą że cię podźwignę z choroby, pod warunkiem, że się ożenisz w ciągu lat dwuch albo, że mi dasz dziesięć lat swego życia. Przedtawię ci inny układ.

— Jaki? Zdaje mi się, że korzystniejszego nie możesz zawrzeć w położeniu w jakim mnie postawiłeś. Jestem skazany na śmierć, nie ożenię się i będziesz miał te dziesięć lat życia.

— Kto wie, mój panie? być może że będę cię potrzebował w ciągu dwuch lat.

— I jakiż jest nowy układ, który mi przedstawiasz?

— Dwa miesiące, jak układ między nami został zawarty, pozostaje ci jeszcze dwadzieścia dwa miesiące do wyszukania żony. Daj mi dwadzieścia miesięcy, a kwituję ze wszystkiego, nawet z zawarcia małżeństwa.

— W takim razie, Szatanie, ty wiesz że nie będę skazany na śmierć.

— To być może, odpowiedział Szatan, czy chcesz spróbować? Bądź zdrów.

— Chwilkę, rzekł Luizzi.

— Spiesz się, panie mój, dziś mamy dzień 26 lipca 1830 roku, w dniu 26 lutego wyswobadza cię i oddaję ci wolność, majątek sławę; słowem wszystko, co utraciłeś.

— Znów mnie zwodzisz.

— Patrz!

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski